Ner 180. ROK 1837. SRODA 9 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

Imiona rzymskie.
Jutro Wawrzeńca Męcz.

Imiona sławiańskie.
Jutro Wawrzeńca.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 7." 821	† 14°. 0	5." 41	Północny słaby	Pogoda z Chmurami	ciepło najm. † 14 00
8 2	7. 236	20. 5	5. 75	Wschodni średni	"	ciepło najw. † 20 5
10	7. 412	15 1	5 34	Pn. Wschodni słaby	"	

Część Urzędowa.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

dnia 7 i 8 sierpnia 1837 roku	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4. Zł	4. gr
Korzec Pszenicy..	12	—	11	—	10	—	9	—
— Zyta......	7	—	6	15	6	12	6	—
— Jęczmien:	6	—	5	24	5	9	5	—
— Owsa.......	5	15	5	10	5	—	4	24
— Grochu.....	10	—	8	—	7	—	—	—
— Jagieł.......	20	20	18	—	17	—	16	12
— Rzepaku..	15	—	14	7½	14	-	13	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:
Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu d. 7, 11 14, *lipca* 1837 *r.*
Wół ważący funt. 450 sprzedany za złp. 144, 150. funt. 400 złp. 129. 132. funt. 300 złp. 93. 102. 99. Krowa średnia tłusta funt. 300 złp. 78. 84. 99. chuda funt. 150 złp. 63. 60. 61. Cielę średnie funt. 30. 38, 50 złp. 10. 12. 15. Skop średni z wełną złp. 10. Wieprz średni karmny złp. 72 chudy złp. 45. 43. 42.

Przekonali się o powyższych cenach bydła oryginał jak zwykle podpisali.
Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 776 ciągnieniu dnia 9 Sierpnia 1837 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

73. — 67. — 65. — 46. — 62.

Przyszłe ciągnienie 777 przypada dnia 16 Sierpnia 1837 r.

Część Polityczna.

— *Z Wrocławia* 25 *Lipca.* —

Pan Elsner, jeden z naszych pisarzy, tak wnioskuje o przyczynach sprawiających cholerę. Mówiono biegu massy gorąca wewnętrznego ziemi, od linii równika do bieguna północnego; że ten bieg odbywa się w kierunku, od strony południowo-zachodniéj, ku północno-zachodniéj; że sprawia nadzwyczajne wyziewy, które psują równowagę między elektrycznością a magnetyzmem, w atmosfe-

rze temiż wyziewami nasyconéj. Mówiąc autor o téj hypotezie, ogłaszał także co kwartał swoje domniemania o stanie atmosfery jaka będzie, a jego przepowiednie wszystkie prawie sprawdziły się w sposób zastanawiający. Pan Elsner zawiadomia iż wyda pisemko w téj materyi, i już niektóre szczegóły naszym dziennikom udzielił. Niecierpliwie oczekują pokazania się tego dzieła. Godne jest bowiem zastanowienia, że mnóstwo zjawisk bardzo rzadkich zgadza się się z hypotezą pana Elsnera, jako to: częste zorze północne, liczne arolity, blask nadzwyczajny przy świtaniu, ciężkie wyziewy dające się spostrzegać, a które zowią Höhenrauch. Te wszystkie zjawiska mają związek z wyziewami i płynami ziemi.

— *Paryż* 24 *Lipca.* —

Zapewniają, że nie xiąże Orleans, ale xiąże Nemours, otrzyma dowództwo nad wyprawą do Konstantyny. Niektórzy mniemają, że oba xiążęta będą tam obecni, tymczasem donoszą z Algieru pod d. 14 b. m., że rzeczoną wyprawę przyspieszają tam ile możności i że jenerał Damrémont należyć do niéj będzie. Między tym ostatnim a jenerałem Bugeaud, zaszły rzeczywiście żwawe spory. Traktat przez ostatniego zawarty, znalazł w Algierze tyle trudnoszi tyle powstało przeciwko niemu zażaleń, iż według wszelkiego podobieństwa, rząd dla tego tylko przyśpiesza wyprawę, aby osłabić poniekąd złe wrazenie układów z Abdel-Kaderem zawartych.

Margrabia Caraman, został mianowany jenerałem inspektorem artyleryi w Afryce. Wyjechał już do Bona.

W Tulonie oczekiwano na przybycie kontradmirała Gallois, który popłynie w sierpniu z eskadrą swoją na Wschód. Tamże był spodziewany i xiąże Joinville, poświęcający się służbie morskiéj.

W pierwszych dniach przyszłego miesiąca, xiąże Orleans pojedzie z małżonką swoją do Dieppe, a ztamtąd do zamku Eu, gdzie zjedzie się cała rodzina królewska.

Głoszono, że xiąże Talleyrand jest niebeśpiecznie chory, ale listy z Valencay, nic o tém nie wspominają.

W ministeryum spraw wewnętrznych mówiono o ważném przyaresztowaniu jakiejś osoby niedaleko Bajonny. Słychać, że tą osobą jest jeden z b. oficerów francuzkich, adjutant marszałka Bourmont. Zatrzymano go w chwili, gdy przebywał granicę.

— *Madryt* 16 *Lipca.* —

Nowy minister spraw wewnętrznych p. Acunha, rozesłał okólnik do wszystkich naczelników politycznych, obejmujący przepisy zachowania się przy nowych wyborach. Poleca im także przestrzeganie ustawy, nietylko w dosłowném brzmieniu, ale także i co do jéj ducha.

Mówią tu, że Don Carlos mianował Cabrerę hrabią Cantavieja, a Serradora margrabią de la Plano.

— *Z Aten* 20 *Czerwca.* —

Król ma zwyczaj nietylko z ministrami pracować, ale znajdować się także na posiedzeniach rady stanu, gdzie słuchając rospraw nad wnoszonemi tamże projektami, częstokroć własne uwagi podaje, co mu z tém większą przychodzi łatwością, że bardzo płynnie może już mówić po grecku.

Wniosek dotyczący spisu rekrutowego i formacyi wojska narodowego greckiego, przedstawiony królowi, nie zyskał potwierdzenia. Postanowiono, że każda prowincya będzie dostawiać ludzi według własnego wyboru, na przypadający na nią kontyngens wojskowy.

— *Z Nowego-Yorku* 26 *Czerwca.* —

W Baltimore była tak wielka powódź, że część miasta dużo bardzo ucierpiała, a dwanaście utonęło osób, między któremi cała jedna rodzina niemiecka, nazwiskiem Weiss.

Prezes ogłosił odezwę, według któréj, nie będzie już pobierana opłata (beczkową

zwana), od okrętów greckich zawijających do portów Stanów Zjednoczonych.

Doniesienia z Mexyku, malują stan tego kraju bardzo krytycznym. Rząd niemając potrzebnych pieniędzy, układal się z duchowieństwem o pożyczkę 2 millionów dollarów na koszta wojenne przeciwko Texas. Jenerał Santana najcelniejszy dawniej zwolennik systematu centralizacyjnego, miał się teraz oświadczyć przeciwko temuż, z przekonania o jego niedostateczności. (Chyba dla tego że sam nie zostaje na czele rządu).

Słychać, że ładna wysepka *Juan-Fernandez*, przy której rozbil się Alexander Selkirk, co było powodem napisania tyle upowszechnionéj powieści p. t. *Robinson Crusoe*, miała zniknąć podczas trzęsienia ziemi, które wielką część kraju Chilii zniszczyło.

ROZMAITOSCI.

Jusuf Bej w czasie swoiéj obecności w Paryżu zapytany coby mu się najlepiéj podobało, odpowiedzial: »Kobiety i muzyka.« Z resztą bronił on zwyczaje Arabów następującym sposobem: »Oskarżacie nas, że kobiety kupujemy, lecz jesteśmy oświeceńsi niż wy, gdyż u was kobiety mężczyzn kupują. Kiedy zawieramy śluby małżeńskie, składamy pewną summę, co dowodzi, iż wybrana ma u nas niejaką wartość. We Francyi zaś żona przynosi posag jako zamianę za męża, który go przyjmuje. I uważacie się za wyższych od kobiét? Wasza cywilizacyja jest szczególną.«

— Physionotype. —

Wynalazca tego narzędzia jest pan Lesauvage; służy ono do wytłacznnia z gipsu twarzy ludzkich za pomocą nader dowcipnego a razem prostego mechanizmu. Dotąd, kto chciał mieć biust swój z gipsu zrobiony, musiał się poddać wielu nieprzyjemnościom, za pomocą zaś metody p. Lasauvage, dosyć przymierzyć na twarzy rodzaj maski metalicznéj ruchoméj, która przybiera wszystkie odmiany twarzy, a w kilka minut potém doskonały model gipsowy swéj twarzy otrzymać można. Wynalazek ten jest nader ciekawy, i wiele narobił hałasu.

Osadnik na przylądku Dobréj Nadziei, wykonał przed kilką laty strzał prawdziwie mistrzowski. Rzecz tę opowiada on jak następuje: »Żona moja siedziała na progu a dzieci tuż przy niéj się bawiły. Ja byłem zatrudniony około powozu niedaleko domu, w tém choć z południa ukazał się ogromny lew i spokojnie przededrzwiami spoczął w cieniu. Moja żona została na miejscu jakby wryta, a dzieci przytuliły się do jéj łona. Obudzony ich krzykiem, pośpieszyłem ku drzwiom i łatwo sobie wystawić moje przerażenie, gdym wchód znalazł tak szczególnym sposobem zatamowany. Lubo zwierzę mnie niepostrzegło, wszakże bezbronnemu nie było sposobu uciec; powodowany tylko instynktem pomknąłem się ku oknu sypialni, gdzie stał nabity karabin. Szczęściem drzwi do pokoju stały otworem, i tak mogłem zaglądać do progu, ku mojéj rodzinie; lew zaczął się poruszać, może w zamiarze porwania kogoś z moich; nie było więc chwili do stracenia; cicho kazałem żonie, aby się spokojnie zachowywała i wystrzeliłem. Kula świsnęła nad głową jednego z moich synków i trafiła w czoło lwa tuż nad oczami; straszne zwierzę padło nieżywe przed samym progiem.«

Suknie Szklanne.

Czytamy w dawnych autorach, że damy rzymskie, nosiły suknie, jak szkło przeźroczyste. Zdaje się, że moda ta niedługo we Francyi będzie mogła się ponowić. Pan Olivi, Wenecyanin, jak nam donoszą, miał do najwyższego stopnia wydoskonalić sztukę przędzenia szkła. Sposobem sobie właściwym, nadaje on nitkom szklannym taką gietkość miękkość, że nieledwie jak nici zwyczajne używać je można. Próbki robót p. Olivi, zadziwiają pięknością, a szczególniej wytwornością roboty.

Lat temu 10 zakupił młody izraelita losy obligacyjne aust: nie zadługo potém dostał pomieszania zmysłów: a że nie był zbyt zamożnym oddano go do szpitalu. Między jego papierami znalazły się teraz i owe 2 losy, z których jeden wygrał 400,000 zł. Napisano o to do *Wiédnia*, lecz z początku oświadczono, iż gdy według prawa akuratność wypłaty tylko na 3 lata się zaręcza, tém bardziéj za upływem lat 10ciu znika wszelkie roszczenie; w końcu jednak rząd postanowił z szczególnych względów dla chorego połowę téj summy mu przesłać, gdyż druga połowa już była rozdaną ubogim. Więc ów biédny niespodzianie otrzyma majątek zł. 200,000. (Będzie to zapewne najskuteczniéjszém lekarstwém na przywrócenie rozumu.) — Mechanik *Feit* w *Midelburgu* zrobił był artylerzyście sztuczne ręce w miejscu utraconych; teraz zaś innemu artylerzyście nazwiskiem *Sturm*, przyrządził nie tylko same ręce, ale nawet i ramiona, które skutkiem strzału utracił aż do samych pleców. Artylerzysta ten nie tylko może zginać łokcie, ale nawet zamykać i otwierać palce, podnosić najdrobniejsze rzeczy, zapalić cygaro, zapałki, słowem czynić to wszystko co rękami naturalnemi. Król holenderski przesłał mechanikowi order lwa w dowód uznania jego sztuki.

Jeden z krewnych *Betowena*, który od Kompozytora przez długi czas pobierał wsparcie; nakoniec przez nabycie kilku morgów ziemi, tejże zaniechał i zaczął się podpisywać tytułem »właściciel gruntu«, a w swojéj próżności, tytuł ten nawet umieścił w liście do *Betowena*. Ostatni tém oburzony, odpisał mu co następuje: »Kochany krewniaszku! Z listu otrzymanego pod d. 6 b. m., poznałem że jesteś wielkim... *osłem*. Twój Ludwik von *Betowen*, *właściciel mózgu*.« — Nad bramą pewnego wiejskiego smętarza czytano następujące ogłoszenie: »Zawiadamia się, że nikt nie może być tu pochowany, prócz tych którzy *żyją* w téj parafii. Osoby *życzące* tu być pochowane, raczą się zgłosić do zakrystjana N.« — Łgarz z professji opowiedział, że w domu inwalidów w Paryżu widział weterana z gwardyi Napoleona tak rozstrzelanego, iż tylko mu sam nos pozostał, a ten codzień kosztem rządu bywa żywiony tabaką. — »Kochany panie Majster, zupełnie wzrok straciłem, gdyż nawet masła na chlebie nie mogę rozpoznać.« Majster rozgniewał się na gospodynię i kazał aby terminatorowi dano więcéj masła i séra. Gospodyni usłuchała, lecz teraz zawołał znów terminator: »Kochany panie Majster, jużem wzrok zupełnie odzyskał, gdyż nawet najdrobniejsze pismo mogłbym teraz przez sér przeczytać.«

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 8 do 9 Sierpnia.

Zalewska Salomea, Kątecki Andrzej, Toliński Karol, Bauczakiewicz Cecylia, Zieliński Jakób, De Laurans Stanisław, Chodylska Julia, Bardski Felix, z Polski; — Rączkowska Anna, Schermer Franciszek, Czyżewicz, Górajski Józef ob., z Galicyi; — Hössli Kasper, z Austryii — Reich Simon, Selten, z Prussa.

Wyjechali z Krakowa.

Wendowa Teressa, Wielopolski Bolesław, do Polski; — Fink Julian, Wysocka Karolina, Has Maurycy, Felgner Emilia, Chodkowski Fr., do Galicyi.

Doniesienia.

Z Bióra Informacyjnego.

Potrzeba 20000 do 30000 złp. na pewną hypotekę. Jest do wynajęcia stajnia z wozownią i stancyą.

TEATR NIEMIECKI.

We czwartek to jest dnia 10 sierpnia 1837 roku dana będzie nowa komedya oryginalna w 3 aktach przez Bergera pod tytułem *Bastyla* czyli *Kto pod kim dołki kopie sam w nie wpada.*